

Литература

1. Бескова И.А. Природа и образы телесности / И.А. Бескова, Е.Н. Князева, Д.А. Бескова. – М.: Прогресс-Традиция, 2011. – 456 с.
2. Медушевский В.В. Интонационная форма музыки / В.В. Медушевский. – М.: Композитор, 1993. – 262 с.
3. Мерло-Понти М. Феноменология восприятия / М. Мерло-Понти. – М.: Ювента; Наука, 1999. – 418 с.
4. Назайкинский Е.В. Логика музыкальной композиции / Е.В. Назайкинский. – М.: Музыка, 1980. – 319 с.
5. Ручьевская Е.А. Функции музыкальной темы / Е. А. Ручьевская. – Л. : Музыка, 1977. – 160 с.
6. Изард Кэрролл. Эмоции человека / Е. Изард Кэрролл. – М.: Изд-во Моск. ун-та, 1980. – 440 с.
7. Цеplitис Л.К. Анализ речевой интонации /Л.К. Цеplitис. – Рига: Зинатне, 1974 с.
8. Орлов Г. Дерево музыки / Г. Орлов. – Вашингтон-СПб.: Советский композитор, 1992. – 408 с.
9. Холопова В.Н. Музыкальное содержание : зов культуры – наука – педагогика / В.Н. Холопова // Музыкальная академия. – 2001. – № 2. – С.34-41.

УДК: 78.071.2(438)

Prof. ndzw. dr hab. Małgorzata Orłowska
Mgr Bogumił Sobczyk
Mgr Justyna Kosecka
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

STYGMAT NASZYCH CZASÓW - RZECZ O STRACONYM POKOLENIU

Bieda dzieci jest szczególnie niebezpieczna dla rozwoju i pomyślności nie tylko ich samych, ale całych społeczeństw. Najniebezpieczniejsze są tzw. odległe skutki biedy. Autorka w swoim wystąpieniu przedstawi obszary biedy i deprywacji podstawowych potrzeb dzieci w nowych i starych krajach Unii Europejskiej. Według Eurostatu - prawie co piąte dziecko cierpi niedostatek.

Słowa kluczowe: *bieda, dziecko polskie, bieda dzieci w nowych i starych krajach UE*

1. Wstęp

Dla pedagogiki społecznej od zawsze było istotne i bacznie zwracała uwagę na jakość środowiska życia człowieka. Jest ono rozumiane wielorako, poczynając od warunków otoczenia i jakości mieszkania po sprawy ustawodawstwa. Nie bez znaczenia dla jego rozumienia jest jakość życia człowieka i deprywacja potrzeb. I właśnie wychodząc z koncepcji środowiska życia – fundamentu pedagogiki społecznej - zostanie poniżej przedstawiona kwestia ubóstwa dzieci w wybranych krajach Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Polsce. Dotychczasowe analizy podejmowane przez ośrodki naukowe, organizacje pozarządowe oraz agendy państwa nie rozpatrują deprywacji potrzeb z tego punktu widzenia i odnoszą się tylko do diagnozy opisującej istniejący stan rzeczy.

2. Zadanie i metoda

Analizowany materiał empiryczny dotyczyć będzie wtórnej analizy danych statystycznych zgromadzonych przez Eurostat oraz materiałów będących wynikiem badań przeprowadzonych w Polsce, w stolicy kraju – Warszawie (Orłowska 2010). W niniejszym opisie zostanie przedstawiona sytuacja nie tylko jak jest, ale zostaną przedstawione konsekwencje długotrwałej deprywacji potrzeb bytu i rozwoju.

3. Podstawowe pojęcia

A. Bieda - zmiany mentalne we współczesnym świecie. Linie ubóstwa

Współczesny świat nie upatruje już w ubóstwie elementu *sacrum*, ale spostrzega w nim widomy znak wykluczenia, niezaradności czy objaw pejoratywnych cech charakteru. Jest to stan i sytuacja, której należy się wstydić. I to niezależnie od faktu czy jest ona zawiniona czy

niezawiniona przez człowieka. Ubogi już nie zawsze zasługuje na wsparcie i troskę, częściej na słowa krytyki i stygmatyzację. Są to wszystko cechy i sytuacje przypisywane jednostce, którą obarcza się za zaistniałą sytuację. Tymczasem jak wiadomo wyjść z zakłętą kręgu ubóstwa wcale nie jest łatwo i powinno być to przedmiotem troski i pomocy innych, w tym zwłaszcza instytucji i podmiotów państwa.

Generalnie można powiedzieć, że bieda – tak ją zazwyczaj rozumie się w literaturze przedmiotu – to jest taki stan i poziom deprywacji potrzeb bytu i rozwoju, który uniemożliwia nam pełną partycypację w życiu społecznym. Na szczególną uwagę zasługuje tu podkreślenie deprywacji potrzeb rozwoju – uczestnictwa w kulturze, edukacji.

Obok pojęć istniejących w literaturze przedmiotu funkcjonują inne określenia i sposoby definiowania biedy. Są nimi określone linie ubóstwa. Przytoczone powyżej rozumienie biedy jest zbieżne z pojęciem minimum socjalnego. Ono też określa – w sposób kwotowy – granice od których i poniżej których mówimy o deprywacji potrzeb. Tych linii i miar jest dość sporo. W powszechnym użyciu występują jeszcze wskaźniki biedy relatywnej, ustawowej i minimum egzystencji. Ta pierwsza miara odnosi się do mediany dochodów i jest wyznaczana na poziomie od 40 do 60%. Druga z wymienionych linii ubóstwa jest wskaźnikiem ustalonym arbitralnie i jest związana z wyznaczoną granicą ubiegania się o wsparcie od podmiotów państwa. Zaś trzecia określa minimalne warunki przeżycia, odwołuje się tylko do tych potrzeb, których zaspokojenia mówiąc kolokwialnie nie można odłożyć na jutro. Funkcjonujące w statystyce i sprawozdawczości miary odnoszą się zazwyczaj do wskaźników monetarnych, tak jak powyżej przytoczone. Jednak coraz częściej stosuje się wskaźniki oparte na ocenie sytuacji człowieka i poziomie zaspokojenia jego potrzeb, w tym nie tylko związanych z potrzebami bytu, ale właśnie partycypacji społecznej. Do takich zalicza się wskaźnik EU-SILIC, który będzie podstawą opisu i analiz w niniejszej wypowiedzi.

B. Marginalizacja, wykluczenie, bieda

Dotychczas używana semantyka była jednoznaczna. Bieda była biedą i nazywano ją po imieniu. Tymczasem od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku pojawiło się w literaturze naukowej i społecznym obiegu inne określenie dla tego stanu. Są to pojęcia marginalizacja i wykluczenie. Elżbieta Tarkowska (2005) w swoim opracowaniu na ten temat odwołuje się nie tylko do korzeni etymologicznych i społecznych obydwu pojęć, ale zwraca uwagę przede wszystkim na poprawność polityczną, która przyświecała zmianom. W dokumentach Rady Europy i jej instytucji zaczęły pojawiać się określenia inne określenia zamiast pojęcia bieda. Były to „marginalizacja” czy „wykluczenie”. Choć nie sposób nie zgodzić się z innymi badaczami, że nie każdy wykluczony jest biedny, natomiast każdy biedny jest zazwyczaj wykluczony. Inni badacze – jak Andrzej Radziejewicz – Winnicki (2007) – zwracają naszą uwagę na dwie główne przyczyny bycia wykluczonym: kulturową i zachwianie prawomocności statusu. Sytuacja biedy jest częściej związana z zachwianiem statusu, choć czynniki kulturowe mogą być istotną jej przyczyną. Jednak w tym drugim wypadku wpływają one na zachwianie ról (głównie pracownika), których podłożem jest nieadekwatność. Interesujące są też relacje pojęć marginalizacja i wykluczenie. Często są one używane zamiennie, ale istnieje też pogląd, że marginalizacja jest procesem, który w konsekwencji prowadzi do wykluczenia.

4. Obszary deprywacji

Wskaźnik deprywacji potrzeb był liczony za pomocą wskaźnika niemonetarnego, odwołującego się do oceny zaspokojenia potrzeb w sferze bytu i uczestnictwa w życiu społecznym. Badano 14 zachowań. Do sfery bytu zaliczono np. pytania o: spożywanie przez dziecko trzech posiłków dziennie w tym przynajmniej jeden z białkiem lub jego odpowiednikami; posiadanie właściwego obuwia czy nowych ubrań. Sfera socjalizacji i rozwoju dotyczyła oceny takich zachowań jak np.: posiadania środków na wycieczki szkolne; możliwości świętowania ważnych dla siebie zdarzeń takich jak urodziny; posiadanie książek właściwych dla swojego wieku po za podręcznikami. Nie zaspokojenie co najmniej dwu pozycji z listy sytuowało dziecko w obszarze ubóstwa.

Oczywiście jest to kwestia dyskusyjna, czy dwa czy trzy a może więcej wskaźników określa i decyduje o piętnej biedzie. Czy ważniejsze jest jedzenie czy posiadanie właściwego obuwia.

Materiał zawarty w tabeli nr 1 jest drastyczny w swojej wymowie. W przypadku dawnych krajów postkomunistycznych w najlepszym przypadku co piąte dziecko doświadcza biedy i wykluczenia. Często jest to co drugie, a zupełnie niewyobrażalną sytuację jest doświadczanie biedy przez $\frac{3}{4}$ populacji. I co jest intrygujące, często bieda dzieci jest znacząca niezależnie od wysokiego wskaźnika PKB. Takim przykładem są Węgry, gdzie wskaźnik PKB jest powyżej 20 tys. \$ na osobę, a mimo to co trzecie dziecko jest wykluczone ze względu na ubóstwo. Zatem nie przekłada się ona wprost na zasięg ubóstwa, w tym

Tabela nr 1. Zagrożenie ubóstwem dzieci w wybranych krajach UE w % w 2009

Kraj	Dochód PKB w \$ wg parytetu nabywczej siły	Poziom biedy wg wskaźnika EU-SILIC	Poziom biedy na poziomie 50% mediany
Nowe kraje Unii Europejskiej			
Rumunia	14 216	72,6	25,5
Bułgaria	13 734	56,6	17,5
Węgry	20 275	31,9	10,3
Łotwa	16 166	31,8	18,8
Polska	18 925	20,9	13,3
Litwa	17 059	19,8	15,4
Słowacja	22 875	19,2	11,2
Czechy	25 572	8,8	7,4
Stare kraje Unii Europejskiej			
Portugalia	25 058	27,4	14,7
Włochy	32 413	13,3	15,9
Niemcy	36 320	8,8	8,5
Austria	38 804	8,7	7,3
Hiszpania	32 262	8,1	17,1
Wielka Brytania	35 145	5,5	12,1
Norwegia	55 717	1,9	----
Szwecja	37 157	1,3	7,3

Źródło: Opracowanie własne za *Ubóstwo dzieci*, Raport UNICEF Innocenti Research Centre, Florencja 2012 przypadku biedy dzieci.

Litwa i Polska oraz Słowacja mają zbliżone wskaźniki biedy dzieci, choć ze względu na wskaźnik PKB dzieci słowackie powinny być w lepszej sytuacji. Przypadek ten, tak jak i dzieci węgierskich potwierdza nieprzekładanie się dochodu ogólnego na jakość życia. Tak poważna deprivacja potrzeb jaką dało się zaobserwować we wszystkich dawnych krajach postkomunistycznych, a zwłaszcza Bułgarii i Rumunii, jest dość marginalna w przypadku tzw. starych krajów Unii (patrz tabela nr 1). Choć i tutaj mamy przykłady państw o relatywnie wysokim wskaźniku PKB i wysokich odsetkach biednych dzieci. Najjaskrawszym dowodem braku związku między wskaźnikiem dochodów a biedą dzieci jest Szwecja. Ma ona wskaźnik PKB niższy niż Austria i zbliżony do Niemiec, a kilkakrotnie mniej wykluczonych dzieci.

Wskaźniki wykluczenia badane za pomocą EU-SILIC ujawniają deprivację potrzeb dziecka w znacznych obszarach. Dotyczy to zwłaszcza tradycyjnie obszarów biedy w krajach Europy wschodniej i środkowej. Materiał ten znajduje częściowe potwierdzenie w pomiarze zastosowanym przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do 50% mediany dochodów – jest on zazwyczaj określany mianem biedy relatywnej. Choć wskaźniki są dużo niższe to tendencja – zdaniem autorek – jest utrzymana. Dalej są to obszary znacznego niedostatku. Polska i Litwa

Tabela nr 2. Czynniki ryzyka deprivacji potrzeb dziecka w wybranych krajach UE w % w 2009

Kraj	Czynniki ryzyka deprivacji potrzeb dziecka		
	Stopa deprivacji potrzeb w rodzinach z 1 rodzicem	Stopa deprivacji potrzeb w rodzinach z niskim wykształceniem rodziców	Stopa deprivacji potrzeb w rodzinach bezrobotnych
Nowe kraje Unii Europejskiej			
Rumunia	85,4	92,4	95,8
Bułgaria	76,0	89,6	85,2
Węgry	47,3	74,5	64,4

Łotwa	50,6	67,6	60,8
Polska	42,6	61,0	46,8
Litwa	32,7	54,7	51,0
Słowacja	23,1	83,8	78,8
Czechy	29,7	59,5	50,0
Stare kraje Unii Europejskiej			
Portugalia	46,5	37,9	73,6
Włochy	17,6	27,9	34,3
Niemcy	23,8	35,6	42,2
Austria	16,9	19,2	40,7
Hiszpania	15,3	19,2	33,5
Wielka Brytania	12,2	19,3	13,3
Norwegia	4,1	5,9	14,6
Szwecja	4,3	6,5	11,8

Źródło: Opracowanie własne za *Ubóstwo dzieci*, Raport UNICEFInnocenti Research Centre, Florencja 2012

Dalej mają więcej niż co 10 dziecko wykluczone. I niewielkim pocieszeniem są tu dość „złe” wyniki dla krajów zaliczanych do tradycyjnie bogatych. Równie wysokie wskaźniki są udziałem dzieci z krajów tzw. starej Unii. Nieliczne z wymienionych państw mają wskaźnik biedy na poziomie 10 i poniżej punktów procentowych (Niemcy, Austria, Szwecja).

Niezależnie od przyjętej metodologii obszary biedy i wykluczenia dzieci z życia społecznego są znaczące i budzące niepokój. Sytuacja dzieci w dawnych krajach postkomunistycznych jest znacznie gorsza niż w większości krajów tzw. starej Unii. Ujawnione powyżej informacje pokazują, że nie ma bezpośredniego przełożenia między wskaźnikami dochodu a wielkością biedy dzieci. Pojawia się zatem pytanie, jakie sytuacje życia społecznego sprzyjają popadaniu w biedę. Tradycyjnie w naukach społecznych za czynniki traumatyzujące przyjmuje się niektóre elementy struktury rodziny (np. wielodzietność czy samotne rodzicielstwo) oraz zachwianie rodziców w roli pracownika. Badania przeprowadzone przez Eurostat wzięły pod uwagę samotne rodzicielstwo, niski poziom wykształcenia rodziny pochodzenia i bezrobocie rodziców. Materiał zawarty w tabeli nr 2 nie pozostawia złudzeń. Niezależnie od społeczeństwa, poza nielicznymi wyjątkami (Norwegii i Szwecji), są to czynniki niezwykle uszkadzające i spychające rodzinę w obszar biedy i z nią postępującej marginalizacji i wykluczenia. W zasadzie najpoważniejszym czynnikiem ryzyka społecznego jest zachwianie w roli pracownika. Fakt ten w sposób immanentny związany jest z niskim wykształceniem. Stąd bardzo wskaźniki biedy związane z obydwojoma czynnikami są bardzo podobne. Natomiast struktura rodziny – samotne rodzicielstwo – choć równie uszkadzające społecznie, to ma inny charakter społeczny i ekonomiczny. Dobrym przykładem są tu Norwegia i Szwecja, w których realizowana polityka społeczna wyrównuje straty ekonomiczne spowodowane brakiem jednego rodzica czy niskim wykształceniem. Jedynie bezrobocie jest sytuacją społeczną, która sprzyja podniesieniu wskaźników wykluczenia. Widać zatem wyraźnie, jak istotna jest tu realizowana polityka społeczna przeciwdziałająca wykluczeniu jako takiemu.

5. *Case study*– sytuacja w Polsce

A. Raport Fundacji Wspólna Droga – United Way Polska

Przytoczone powyżej analizy statystyczne dają obraz ogólny obszarów wykluczenia i marginalizacji dziecka ze względu na biedę. Poszczególne przekroje społeczne uszczegóławiają problem. Jednak koniecznym uzupełnieniem jest odwołanie się do przykładów ilustrujących problem i odnoszących go do konkretnych przypadków. Poniżej zostaną przedstawione wyniki badań przeprowadzone przez Małgorzatę Orłowską (2010) wśród dzieci – podopiecznych ośrodków pomocy społecznej – w wybranych dzielnicach Warszawy we współpracy z Biurem Polityki Społecznej m.st. Warszawy z inicjatywy Fundacji Wspólna Droga – United Way Polska. Badane dzielnice były tradycyjnie zamieszkałe od pokoleń przez ludzi o niskim statusie formalnym. Po prostu wykluczonych. Badano poziom wykluczenia dzieci oraz stan środowiska zamieszkania. Jego infrastrukturę społeczną. Na ile jest ono kompensujące, a na ile degradujące i pogłębiające wykluczenie.

Uzyskany materiał badawczy był przygnębiający. Okazało się, że poziom deprivacji potrzeb jest poważny i wielowymiarowy. Jedynie podstawowe potrzeby bytu są zaspokojone (nie badano

niestety poziomu ich zaspokojenia). Dzieci nie chodzą głodne. Ośrodki pomocy społecznej wraz ze szkołami dbały o to by dziecko przynajmniej raz dziennie zjadło gotowany posiłek. Dodatkowo, jeśli dziecko chodziło do świetlicy po zajęciach szkolnych dostawało podwieczorek. Jednakże pozostałe warunki bytu, bądź w poważnym stopniu ograniczone. I tak co piąte dziecko nie miało własnego łóżka i nie miało własnego miejsca do odrabiania lekcji. Poważnie ograniczone było też zaspakajanie potrzeb rozwoju. Możemy mówić o wykluczeniu cyfrowym, korzystaniu z technologii dnia wczorajszego, niskim poziomie czytelnictwa oraz istotnym opóźnieniu szkolnym.

Część z tych sytuacji wynika z ewidentnie niskiego poziomu ekonomicznego, choć i tu można dyskutować. Przykładem jest jedzenie. Dzieci z tych rodzin nie zawsze chodzą głodne, bo rodzice nie mają pieniędzy na jedzenia. Często przypadkami jest sytuacja nie tylko nieumiejętnego gospodarowania posiadanymi środkami – fakt, że bardzo ograniczonymi, ale często brak umiejętności prowadzenia domu w sytuacji trudnej. Często tego typu rodziny nie umieją, czy nie chcą, np. gotować obiadów. Podobną sytuację złej socjalizacji rodzin pochodzenia możemy zaobserwować w przypadku braku własnego miejsca do spania czy do odrabiania lekcji. Faktem jest częste przeludnienie zajmowanych mieszkań, jednak wygospodarowanie miejsc do nauki i do spania jest w pierwszej kolejności – tak sędzę – wynikiem troski o dziecko i własnej pomysłowości, a w drugiej warunków lokalowych i posiadanych środków ekonomicznych. I właśnie te obszary życia rodzinnego powinny być przedmiotem oddziaływania pracowników służb społecznych. Na podstawie cytowanych zachowań można sądzić, że takich działań jeśli nie zabrakło, to były niewystarczające.

Innym problemem ujawnionym, a związanym z deprivacją potrzeb, jest niezaspokojenie potrzeb rozwoju: wykluczenie cyfrowe, niski poziom edukacji. One też w zasadzie są pochodną braku pracy socjalnej z rodzinami pochodzenia badanych dzieci. Jest sprawą oczywistą, iż badane rodziny mają niski status społeczny, często dziedziczny. Niski poziom wykształcenia generuje zły status ekonomiczny i zawodowy. Nie są to sytuacje sprzyjające rozwojowi. Ludzie ci zazwyczaj mają złe doświadczenia związane z przekładaniem sytuacji edukacyjnej na zawodową i ekonomiczną. Stąd presja w stosunku do dzieci o jak najszybsze podjęcie pracy zarobkowej. W tej sytuacji brak pieczy nad wykształceniem i zdobywaniem wiedzy nie powinien dziwić.

W opisanym przypadku widać jak na dłoni zaniedbania i zaniechania służb społecznych i instytucji edukacyjnych. Zmianę należy zacząć od ulepszenia działań na poziomie mikrostruktur – podniesienie efektywności i sprawności działań istniejących instytucji oraz rozwiązań legislacyjnych. Równolegle należy podjąć działania na poziomie strategicznym – zmianę istniejącego ustawodawstwa. Głównie budowanie systemów i projektów nastawionych na określone grupy wykluczonych – w tym przypadku dzieci.

C. Raport Fundacji „Maciuś”

Jak piszą sami Autorzy raportu „głównym celem było zebranie danych pozwalających na skuteczniejszą pomoc i informację umożliwiających rozdzielania posiłków dla najbardziej potrzebujących regionów. Dotychczas Polska Fundacja Pomocy Dzieciom „Maciuś” wydała ponad 1 300 000 bezpłatnych posiłków dla dzieci.

Fundacja postawiła sobie za cel znaleźć odpowiedź na następujące pytania: Jak dużo jest dzieci głodnych? Czy dzieciom tym udzielane jest wsparcie? Jak duża jest grupa objęta wsparciem? Jaka jest forma tego wsparcia? Jakie podmioty i instytucje są zaangażowane w udzielanie wsparcia? Jaka jest efektywność różnych wariantów działania?” (Głód... 2013, s.5). Przeprowadzone badania ujawniły informacje, które wywołały szok i niedowierzanie. Ponad 800 tys. dzieci cierpi po prostu głód. O paradoksie najbardziej pokrzywdzone są dzieci w mieście. Opisywany głód i niedożywienie jest różne w różnych regionach kraju. Najbardziej poszkodowane są dzieci w woj. Pomorskim i dolnośląskim. Sytuacja ta współwystępuje z najniższymi w Polsce wskaźnikami dożywiania prowadzonymi przez pomoc społeczną i szkoły.

Podsumowanie - bieżące i odległe skutki biedy

Na pewno rodzi się pytanie dlaczego należy zajmować się biedą dzieci, a nie ludzi starych czy dorosłych. Można powiedzieć, że mamy dwie kategorie przesłanek. Pierwsza jest związana z rozłożeniem biedy w obrębie samej rodziny, druga z jej społecznymi kosztami.

Materiał zawarty w tabeli nr 3 ujawnia, że w zdecydowanej większości krajów (poza Bułgarią, Austrią, Szwecją i Wielką Brytanią) to dzieci do 18 roku życia stanowią największy

odsetek biednych w rodzinach. Zdecydowanie gorzej im się wiedzie niż ludziom starszym. Możemy zatem mówić o juvenelizacji biedy.

Tabela nr 3. Wskaźniki zagrożenia ubóstwem na podstawie badań EU-SILIC w roku 2010 po uwzględnieniu transferów społecznych w %

Kraj	ogółem	Osób w wieku lat		
		0 – 17 lat	17 - 64	65 i więcej
Nowe kraje Unii Europejskiej				
Rumunia	21,1	31,3	19,2	16,7
Bułgaria	20,7	26,8	16,0	32,2
Węgry	12,3	20,3	11,9	4,1
Łotwa	21,3	26,6	20,5	18,8
Polska	17,6	22,5	16,9	14,2
Litwa	20,2	23,3	21,8	10,2
Słowacja	12,0	18,8	11,2	7,7
Czechy	9,0	14,3	8,1	6,8
Stare kraje Unii Europejskiej				
Portugalia	17,9	22,4	15,7	21,0
Włochy	18,2	24,7	16,9	16,6
Niemcy	15,6	17,5	15,6	14,1
Austria	12,1	14,3	10,7	15,2
Hiszpania	20,7	26,2	19,0	21,7
Wielka Brytania	17,1	20,3	14,9	21,4
Szwecja	12,9	13,1	11,9	15,5

Źródło: opracowanie własne za *Rocznik statystyki międzynarodowej 2012*, GUS, Warszawa

Co może oznaczać z punktu widzenia indywidualnej jednostki jak i całej społeczności nadreprezentacja dzieci w populacji ludzi biednych. Problem możemy rozpatrzyć w perspektywie konsekwencji. Możemy mówić o bieżących i odległych skutkach biedy.

Bieżące skutki biedy – można powiedzieć – że są stosunkowo łatwe do zaobserwowania i przewidzenia. Deprywacja potrzeb bytu w konsekwencji prowadzi do degradacji biologicznej jednostki często wiąże się z jej złym funkcjonowaniem społecznym. Niedostatki biologiczne w przypadku dzieci są szczególnie niebezpieczne, ponieważ zaburzają procesy rozwoju i wzrostu, a konsekwencje są zazwyczaj nie do odrobienia. Podobnie ma się sytuacja z deprywacją potrzeb rozwoju. Równie często są nie do odrobienia. Wszystkie te niedostatki bieżące mają niestety swoje odniesieni w życiu dorosłym. I właśnie owe odległe skutki biedy są naprawdę najniebezpieczniejsze zarówno dla jednostki jak i dla społeczeństwa. Dla takiej grupy społecznej, obciążonej konsekwencjami w zaburzeniach rozwoju biologicznego i społecznego, nie tylko trzeba myśleć o instytucjach wsparci czy korekty, ale opieki i pomocy. Są to określone obciążenia w skali społeczności. Innym, niewidocznym kosztem społecznym, jest wypadnięcie znacznego odsetka współobywateli z rynku pracy i tworzenia postępu społecznego i gospodarczego. Zatem nie są o i nie tylko twórczy, ale stanowią konkretne zobowiązania wobec innych. Jeśli zatem nie przesłanki aksjologiczne i miłosierdzie, to twardy rachunek ekonomiczny powinien nam uświadomić koszty zaniechań.

Nowe kraje Unii Europejskiej – w tym Polska - znalazły się w trudnej sytuacji nie tylko ekonomicznej, niskie wskaźniki PKB, ale dodatkowo w sytuacji głębokiej deprywacji potrzeb dzieci. Wzorem innych krajów (np. Anglii) niezbędne są wdrożenia specjalnych programów naprawczych, czego zresztą dowiodły cytowane powyżej badania prowadzone przez fundacje – organizacje trzeciego sektora. Nie jest o tylko czczy postulat badaczy, ale konieczność wynikająca z realnych obaw utraty kapitału społecznego.

Bibliografia

1. Głód i niedożywienie dzieci w Polsce - raport z badania ilościowego, luty 2013 r.(2013) Polska Fundacja Pomocy Dzieciom „Maciuś”, Warszawa

- 2.Orłowska M., (2010) Sytuacja dzieci w rodzinach objętych pomocą społeczną w wybranych dzielnicach Warszawy Praga Południe, Praga Północ, Targówek. Fundacja Wspólna Droga - United Way Polska, Warszawa
- 3.Radziewicz – Winnicki A., (2008) Pedagogika społeczna w obliczu realiów codzienności, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa
- 4.Rocznik statystyki międzynarodowej 2012 (2012), GUS, Warszawa
- 5.Tarkowska E., (2005) Kategoria wykluczenia społecznego a polskie realia, W: M. Orłowska (red) Skazani na wykluczenie, Wyd. APS, Warszawa
- 6.Ubóstwo dzieci (2012) , Raport UNICEF Innocenti Research Centre, Florencia

УДК 378.016: 78.071.2

Федоришин В.І.

АКМЕОЛОГІЧНИЙ НАПРЯМ ПОБУДОВИ ОСОБИСТІСНИХ СТРАТЕГІЙ МУЗИЧНО-ПЕДАГОГІЧНОЇ ДІЯЛЬНОСТІ СТУДЕНТІВ ІНСТИТУТІВ МИСТЕЦТВ

Статья раскрывает особенности акмеологического направления построения личностных стратегий музыкально-педагогической деятельности будущих учителей музыки. Выделены проективный период профессиональной подготовки студентов институтов искусств к продуктивной деятельности со школьниками с проекцией на дальнейшее акмеологическое развитие.

Ключевые слова: акмеологическое развитие, будущий учитель музыки, построение личностный стратегий, проективный период, профессиональная подготовка.

The article reveals features acmeological direction of building personal music and pedagogical strategies of future music teachers. Pointed out in projective period of professional training institutes Arts students for productive activities with students from the projection on the further development acmeological.

Keywords: acmeological development, future music teacher, building personal strategies projective period of training.

У Болонській декларації проголошено про створення європейського простору вищої освіти (на рівні університетів, академій тощо), що передбачає введення низки системних принципів з формування нових навчальних дисциплін та специфічної схеми зв'язку освітньої діяльності з подальшою суспільною практикою. Основними засадами сучасної європейської освіти є: будівництво європейського громадянства; зміцнення європейської конкурентності й забезпечення виробництва; підтримка суспільних зв'язків; повне використання інформаційних можливостей у навчальному процесі вищих навчальних закладів. Сучасна освіта передбачає, передусім, глибоке осмислення специфіки багатокультурного виховання молоді, аксіологічне орієнтування у проблемах буття та акмеологічний розвиток особистості.

В умовах сьогодення важливо, щоб учитель, як суб'єкт педагогічної дії, був впевненим у вирішенні завдань професійного навчання, у правильності прийняття власних рішень. Вибір оптимальних засобів впливу на формування особистості, відстоювання точки зору щодо утвердження власної «Я» позиції спрямовує майбутнього вчителя на досягнення найвищого ступеня розвитку, а саме *акмеологічного* самовдосконалення.

Метою статті є розкриття акмеологічного напрямку побудови особистісних стратегій музично-педагогічної діяльності студентів інститутів мистецтв. Адже специфіка педагогічного і художньо-образного моделювання музично-просвітницької роботи студентів полягає у розробці власних акмеологічно-проектувальних стратегій діяльності.

У сучасному трактуванні акмеологія визначається як наука, що виникла на стику природничих, суспільних і гуманітарних дисциплін, яка вивчає не лише закономірності й феномен розвитку людини на ступені її зрілості, а й особливо під час досягнення нею найвищого рівня у цьому розвитку. Тому важливим є завдання спрямувати студентську